

Creotech Sp. z o.o., Warszawa

Spółka Creotech¹ jest firmą młodą, powstałą na początku 2008 r. Jej założyciele – wykładowcy na Uniwersytecie Warszawskim, pracownicy Europejskiego Laboratorium Badań Jądrowych CERN w Genewie i pracownicy (elektronicy, informatycy, mechatronicy, projektanci) dysponują szerokim doświadczeniem w zakresie projektowania, konstruowania i wytwarzania złożonego sprzętu elektronicznego i mechanicznego. Z usług Creotech korzystają najlepsze polskie instytuty badawcze i ośrodki akademickie – m.in. Polska Akademia Nauk, Instytut Problemów Jądrowych w Świerku, Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska. Na ich zlecenie Creotech konstruuje, testuje i wdraża zaawansowany sprzęt pomiarowy. Badania wykonane z pomocą urządzeń spółki zostały opisane we wrześniu 2008 r. w prestiżowym piśmie Nature. Creotech współpracuje również z innymi polskimi firmami high-tech, wspólnie opracowując i wdrażając na rynek krajowy, jak i międzynarodowy zaawansowane urządzenia elektroniczne i mechaniczne.²

Twórcą i wiceprezesem firmy Creotech Sp. z o.o. jest dr Grzegorz Brona, pracownik Zakładu Częstek i Oddziaływań Fundamentalnych Instytutu Fizyki Doświadczalnej Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Podjął on trud stworzenia prywatnej firmy partnerskiej opartej na wiedzy i wynikach badań naukowych. Creotech to mikroprzedsiębiorstwo zarządzane przez trzech partnerów. Dwóch pozostałych właścicieli wywodzi się z Politechniki Warszawskiej. Cała produkcja zlecona jest na zewnątrz, zaś firma dysponuje i zarządza niezbędnym do produkcji know-how.

Creotech powstał jako pole działania dla inżynierów, aby umożliwić praktyczne zastosowanie ich wiedzy i doświadczenia. Misją spółki jest tworzenie innowacyjnych, gotowych do implementacji rozwiązań elektronicznych i elektromechanicznych. Specjaliści projektują i wykonują kamery cyfrowe, systemy pomiarowe, przesyłania danych i sterowania urządzeniami, karty akwizycji i przetwarzania sygnałów.

Firma nie ma relacji kapitałowych z uczelniami, jednak stosunki między jednostkami naukowymi a spółką są przyjacielskie. Przedsiębiorcy wspierają instytucje badawcze swoją wiedzą i zdolnościami, a jednocześnie czerpią pomysły z badań naukowych. Zdaniem dr. Brony, to nie konkurencja, ale doskonale się uzupełniająca współpraca.

„Przy tworzeniu własnej firmy warto liczyć na siebie, ale też na ośrodki akademickie. My akurat wiedzieliśmy, do kogo się zwrócić, aby natychmiast sprzedać swoje produkty. Inne osoby, które planują lub rozwijają start-upy, a które nie mają na początku takich znajomości, mogą liczyć na uczelnie, na centra transferu technologii, gdzie często zgłaszają się firmy z

¹ <http://www.creotech.pl/>

² tamże

konkretnym zapotrzebowaniem. Można próbować rozwiązywać zgłaszane tam problemy. W Polsce nie dzieje się to oczywiście jeszcze na taką skalę, jak na zachodzie, ale współpraca nauki z przemysłem rozwija się.” – twierdzi dr Brona.³

Z doświadczeń firmy wynika, że prototyp innowacyjnego urządzenia pochłania 1/10 kosztów w porównaniu z kosztami wdrożenia, otrzymania certyfikatów, nawiązania kontaktów handlowych, zoptymalizowania produkcji. Mimo, że firma na początku tylko pochłaniała kapitał, obecnie wskaźniki poprawiają się. Creotech rozwija kilkanaście dość zaawansowanych projektów, a także współpracuje z dużymi firmami polskimi i europejskimi.

Wszystko zaczęło się od projektu niezwykle czułej kamery K20 stworzonej do zastosowań naukowych. Służy ona do astronomicznej obserwacji bardzo dużego obszaru nieba i monitorowania go w poszukiwaniu krótkich rozbłysków. Oprócz obiektywu i sensora CCD, w całości została stworzona, zaprojektowana i wyprodukowana w Polsce. Jest najczulszą tego typu kamerą dostępną na rynku światowym. W ubiegłym roku polski teleskop „Pi of the Sky”, wyposażony w kamery K20 opracowane we współpracy z firmą Creotech, zarejestrował najjaśniejszy widziany przez człowieka błysk optyczny we Wszechświecie. Zjawisko zidentyfikowano jako rozbłysk gamma. Wyniki tej obserwacji i jej znaczenie opublikowano w prestiżowym czasopiśmie Nature.

Inżynierowie Creotech uproszcili urządzenia, tworząc kamery przemysłowe ARMCAMERA przeznaczone przede wszystkim do monitoringu. Są one wyposażone w mikrokomputer umożliwiający liczenie osób poruszających się w polu widzenia, rozpoznawanie twarzy lub tablic rejestracyjnych samochodów oraz kontrolę jakości. Sam mikrokomputer opracowany na potrzeby kamer został również skomercjalizowany i znalazł aplikację jako składowa serwera czasu, a także sterownik parametrów fizyko-chemicznych w basenach prywatnych.⁴

Creotech jest laureatem nagrody w prestiżowym konkursie Innowator Mazowska w kategorii „Młoda Innowacyjna Firma” w 2009 r.

Przyczyn sukcesu firmy Creotech należy szukać w konsekwentnej realizacji strategii rozwoju. Początkowo ważnym elementem tej strategii były przede wszystkim inwestycje – w ludzi, w sprzęt, w opracowywanie prototypów i próby wprowadzenia ich na rynek. W początkowej fazie działalności Creotech nie mógł sobie pozwolić na ochronę własności intelektualnej poprzez patent, dlatego założyciele zdecydowali się na strategię bycia pierwszym na rynku. „My robimy rzeczy na tyle skomplikowane, że małym firmom trudno byłoby je skopiować.

³ <http://www.ip-hub.pl/ip-forum-2009/wypowiedzi/wybieramy-strategie-pierwszenstwa-rynkowego-i-nisz-wktore-nie-oplaca-sie-wchodzic-naszym-konkurentom-153.html>

⁴ <http://www.ip-hub.pl/ip-forum-2009/wypowiedzi/wybieramy-strategie-pierwszenstwa-rynkowego-i-nisz-wktore-nie-oplaca-sie-wchodzic-naszym-konkurentom-153.html>

Produkty zaś umieszczamy w takich niszach, gdzie dużym koncernom nie opłaca się z nami konkurować.” – mówi dr Grzegorz Brona.⁵

⁵ tamże

